

Piłkarze wyznający islam nie chcą walczyć z „homofobią”

16 maja 2023

Władze francuskiej ligi piłkarskiej zorganizowały akcję mającą na celu walkę z „homofobią”, w ramach zbliżającego się „miesiąca dumy”. Nie wszyscy piłkarze wzięli jednak w niej udział. Kilku zawodników odmówiło gry z symbolami solidarności z ruchem LGBT, a prawie wszystkich ich łączy imigranckie pochodzenie i fakt wyznawania islamu. Jeden z nich został dodatkowo ukarany za słowa wypowiedziane pod adresem wiceburmistrz Tuluzy.

„Antyhomofobiczna” akcja została przeprowadzona przez francuską ligę piłkarską na pierwszym i drugim szczeblu rozgrywkowym. W jej ramach na murawach pojawiły się hasła dotyczące równości, a na koszulkach piłkarzy pojawiły się znane doskonale tęcze symbole.

Nie wszyscy piłkarze wzięli jednak udział w wydarzeniu. Kilku zawodników Ligue 1 odmówiło więc noszenia symboli solidarności z ruchem LGBT. Najwięcej z nich reprezentuje na co dzień barwy Toulouse FC, dlatego nie zostali oni powołani do kadry na mecz z FC Nantes. Jeden z piłkarzy rywala Tuluzy został zresztą ukarany finansowo z tego samego powodu.

Wszystkich piłkarzy krytykujących akcję przeciwko „homofobii” łączy wiara w islam. Jednym z nich jest chociażby znany z występów w Stali Mielec Saïd Hamulic, czyli Bośniak z holenderskim paszportem. Poza Hamuliciem ukarani zostali Zakaria Aboukhlaïl (Marokańczyk urodzony w Holandii), Moussa Diarra (Malijszczyk urodzony we Francji), Farès Chaïbi (Algierczyk urodzony we Francji) i Logan Costa (Kapowerdejszczyk urodzony we Francji). Ukaranym finansowo piłkarzem Nantes jest z kolei reprezentant Egiptu Mostafa Mohamed.

Kontrowersje we Francji wzbudziła nie tylko postawa

wymienionych wyżej zawodników wobec postulatów ruchu LGBT. Aboukhlaal został odsunięty od pierwszego zespołu Toulouse FC za swoje słowa wobec zastępcy mera miasta, Laurence Arribage. Reprezentant Maroka, po zwróceniu mu uwagi przez polityk centroprawicy z powodu zbyt głośnego zachowania, odpowiedział, że „tam, skąd pochodzi, kobieta nie mówi tak do mężczyzny”.

Aboukhlaal zdążył natomiast odnieść się do kwestii występów z tęczowymi elementami. Stwierdził między innymi, że powinno się szanować również jego przekonania. W podobnym tonie wypowiedział się Mohamed, który napisał, iż nie był odpowiednią osobą do udziału w akcji z powodu swojej kultury i znaczenia jego poglądów.

Jesienią ubiegłego roku do podobnej sytuacji doszło w Holandii. Wówczas kapitańskiej opaski w barwach LGBT nie chcieli nosić Orkun Kökcü z Feyenoordu Rotterdam i Redouan El Yaakoubi z Excelsioru. Obaj co prawda urodzili się w Holandii, ale pierwszy z nich reprezentuje Turcję, zaś drugi Maroko.

Na podstawie: LeQuipe.fr, Transfery.info

Źródło: Autonom.pl